



Warszawa, 25.06.2003 r.

RZECZPOSPOLITA POLSKA
Zastępca
Rzecznika Praw Obywatelskich
dr hab. Jerzy ŚWIĄTKIEWICZ

RPO-440136-III/03/IM/LN

00-090 Warszawa
Al. Solidarności 77

Tel. centr. 551 77 00
Fax 827 64 53

Pan
Krzysztof Pater
Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy
i Polityki Społecznej
WARSZAWA

Szanowny Panie Ministrze,

Na podstawie obowiązującego do końca 2002 r. przepisu art. 24 ust. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 137, poz. 887 ze zm.) należności z tytułu składek ulegały przedawnieniu po upływie 5 lat, licząc od dnia, w którym stały się wymagalne. Jedynie w przypadku przerwania biegu przedawnienia termin ten ulegał wydłużeniu do 10 lat.

Z dniem 1 stycznia 2003 r. weszły w życie przepisy ustawy z dnia 18 grudnia 2002 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 241, poz. 2074) które nadały m.in. nowe brzmienie art. 24 ust. 4 ustawy. Zgodnie z nowym brzmieniem tego przepisu należności z tytułu składek ulegają w zasadzie przedawnieniu po upływie 10 lat, licząc od dnia, w którym stały się wymagalne.

Wobec braku przepisów przejściowych należy uznać, że wydłużony okres przedawnienia obejmuje również należności z tytułu składek, powstałe przed dniem wejścia w życie nowych przepisów.

Taka regulacja może, moim zdaniem, rodzić uzasadnione wątpliwości na tle wyrażonej w art. 2 Konstytucji zasady demokratycznego państwa prawnego i wywiezionej z niej zasady niedziałania prawa wstecz (*lex retro non agit*).

W mojej ocenie gwarancje prawne ochrony interesu jednostki mają wyjątkowo duże znaczenie nie tylko w prawie podatkowym, ale także w zakresie regulacji związanych z należnościami z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne. Dotyczy to zarówno płaszczyzny materialno-prawnej, jak i proceduralnej. Z tego względu zasadnicze znaczenie należy przypisać obowiązkowi przestrzegania zasad przyzwoitej legislacji, w tym należytego formułowania przepisów przejściowych, będących przejawem ogólnej zasady ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa.

Oczywiste jest, że *zakaz retroakcji* nie ma charakteru absolutnego. Może doznawać pewnych wyjątków w szczególności wtedy, gdy jest to konieczne dla realizacji wartości konstytucyjnej, ocenianej jako ważniejsza (por. np. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 6 lipca 1999 r., P. 4/99). W przedstawionej sprawie trudno jednak znaleźć taką konieczność.

W związku z powyższym działając na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147) uprzejmie proszę Pana Ministra o przedstawienie stanowiska w tej sprawie.

Z poważaniem

/-/